

PIĄTEK
SOBOTA
NIEDZIELA

12-14 STYCZNIA

Nr 9 (6392)

Kurier

lubelski

1979 (XXIII)

CENA 1 ZŁ

Kartki z przeszłości

ROZWÓJ LUDNOŚCI

LUDNOŚĆ Lublina rozwijała się dynamicznie tuż przed wybuchem I wojny światowej. Wzrost ludności związany był zasadniczo z dwoma czynnikami: przyrostem naturalnym oraz napływem ludzi ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych poszukujących pracy, a znajdujących zatrudnienie w przemyśle i handlu. 1 stycznia 1914 r. ludność miasta wynosiła 80 060 osób. W okresie wojny nastąpiło znaczne zmniejszenie ludności na co m. in. wpłynęły: pobór mężczyzn do wojska, straty żołnierzy oraz ludności cywilnej na wojnie, wydatne zmniejszenie się liczby urodzeń, a przede wszystkim ruchy migracyjne wywołane wojną i ewakuacja ludności w 1915 r. Spis przeprowadzony w dniu 15 października 1916 r., uwzględniający 25 tys. miesz-

kańców terenów włączonych do miasta w tymże roku wykazał, że ludność Lublina liczyła tylko 81 198 osób. Następne lata wojny przyniosły powolny wzrost liczby ludności.

Po zakończeniu wojny w 1918 roku do miasta zaczęła powracać ludność z Rosji i Ukrainy. Przeważali wśród niej byli żołnierze armii rosyjskiej. Napływ ten najszerzej zaznaczył się w latach 1919—1921, czyli w okresie odbudowy instytucji administracji państwowej i samorządowej oraz powojennego ożywienia życia gospodarczego i rozwoju usług w mieście. Według danych pierwszego powszechnego spisu ludności z 30 września 1921 r. w Lublinie mieszkały 94 553 osoby.

W okresie międzywojennym tempo wzrostu ludności miasta było niskie; średnio rocznie wynosiło zaledwie 1,7 proc. Od pierwszego spisu ludności w 1921 r. do 1 stycznia 1939 r. jej liczba zwiększyła się do 122 019 osób. W ciągu niespełna 18 lat faktyczny wzrost wynosił 27 466 osób, czyli 29,0 proc. O rzeczywistym przyroście ludności miasta decydowały dwa czynniki: przyrost naturalny i przyrost migracyjny. Powiększenie obszaru miasta w 1931 r. miało

minimalny wpływ na wzrost ludności, gdyż włączono wówczas tereny słabo zamieszkane. Poziom przyrostu naturalnego — zwłaszcza od połowy lat dwudziestych — pozostawał w ścisłym związku z sytuacją ekonomiczną ludności. Był on wyższy w latach ożywienia gospo-

mieście i handlu. Lata kryzysu gospodarczego wpłynęły hamująco na tempo przyrostu migracyjnego. Dziennikarz GŁOSU LUBELSKIEGO pisał, że załamanie się przyrostu migracyjnego świadczy o niestęchanej nędzy panującej w mieście i wyprzedzającej mieszkańców z mia-

LUBLIN

darczego, kiedy wynosił przeciętnie rocznie 764 osoby, niższy zaś w latach kryzysu — 328 osób.

Przyrost migracyjny w pierwszych latach niepodległości związany był głównie z napływem ludności z ziem wschodnich. Następnie od 1925 r. w związku z podjęciem w mieście prac inwestycyjnych i budowlanych zaczęła napływać ludność ze wsi i małych miasteczek w poszukiwaniu pracy. Część ludności napływowej znajdowała zatrudnienie w przemyśle, rzem-

sta przy równoczesnym zupełnym zahamowaniu dopływu z zewnątrz wywołanego oczywiście świadomością nędzy w mieście rozpowszechnionej w kraju.

Ponowny napływ ludności wiejskiej do miasta po 1936 r. wiązał się z ogólną poprawą sytuacji ekonomicznej, ożywionym ruchem budowlanym oraz wznoszeniem zakładów przemysłowych w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Na tle innych dużych miast w Polsce międzywojennej, liczących ponad 100 tys. mieszkańców, Lublin rozwijał się powoli. W roku 1921 zajmował 7 pozycję w krajowej sieci osadniczej, zaś w 1939 r. uplasował się aż na 11 miejscu w rzędzie 14 miast liczących ponad 100 tys.

ulegała stopniowemu złagodzeniu. W 1931 r. na 100 mężczyzn było 115 kobiet (w miastach całego kraju — 112,8), a w 1939 r. już tylko 113,2 kobiety. Miasto odczuwało przez wiele lat obniżenie się odsetka ludności w wieku produkcyjnym — będące skutkiem wojny.

zaś żydowskiej zmalała o 10,5 proc. w stosunku do ogółu ludności w mieście. W roku 1931 ludność polska stanowiła 65,5 proc., żydowska 33,9, a inne narodowości — 0,6 proc.

Zmiany w składzie zawodowym ludności Lublina określić można dokładniej tylko w odniesieniu do okresu międzywojennego (1921—1931). Zarówno w 1921 r., jak i w 1931, najwięcej osób zatrudnionych było w przemyśle i rzemiośle. Te działy gospodarki zatrudniały, wraz z członkami rodzin pozostającymi na ich utrzymaniu, w 1921 r. — 28 888 osób, tj. 30,6 proc. ogółu ludności miasta, a w 1931 r. — 45 677 osób (40,7 proc.). Wzrost ten był związany z procesem industrializacji miasta. Wysoki odsetek ogółu zawodowo czynnych i biernych znajdował zatrudnienie w handlu: w 1921 r. — 24,4 proc., a w 1931 — 19,9 proc., wykazując tendencję spadkową. Dalsze miejsca zajmowały komunikacja i transport: w 1921 r. — 10,4 proc., w 1931 — 10,5 proc. oraz służba publiczna: w 1921 r. — 5,4 proc., w 1931 — 6,9 proc. W omawianym okresie niski odsetek pracowników zatrudniały szkolnictwo i kultura oraz służba zdrowia. W latach 1921—1931 wzrosła liczba ludności zawodowo czynnej poza służbami o 676

osoby, czyli o 17,7 proc. W 1931 roku stanowiła ona 44 747 osób, tj. 39,9 proc. ogółu ludności miasta.

Skład społeczny ludności Lublina w latach 1921—1931 uległ pewnym zmianom. Najliczniejszą grupę społeczną stanowili robotnicy. Odsetek ich podniósł się w latach 1921—1931 z 44,8 do 49,1 proc. Blisko połowa ogółu zatrudnionych robotników w mieście pracowała w przemyśle i rzemiośle. W omawianych latach wzrosło zatrudnienie grupy pracowników umysłowych z 13,5 do 14,8 proc. Drugą co do wielkości liczbowej grupę społeczną w mieście stanowili pracownicy nie zatrudniający siły najemnej. Tworzyli ją drobni kupcy i rzemieślnicy samodzielnie gospodarujący. Ich liczba wzrosła z 20,9 proc. w 1921 r. do 22,6 proc. w 1931 r. Wynika z tego, że blisko czwartą część mieszkańców Lublina stanowiło drobniomieszczanstwo. Pracownicy samodzielni zatrudniający się najemną prezentowali lubelską burżuazję. W okresie międzywojennym udział tej grupy wśród zawodowo czynnych spadł z 3,6 do 2,6 proc. Znaczny odsetek większych przedsiębiorców lubelskich wywodził się z ludności żydowskiej.

JOZEF MARCZUK

1918 - 1939

mieszkańców. W województwie lubelskim Lublin był jedynym dużym miastem.

W latach międzywojennych w Lublinie występowały duże zmiany w proporcjach między liczbą mężczyzn i kobiet. W 1921 r. na 100 mężczyzn przypadało aż 118 kobiet. Było to niewątpliwie wynikiem strat, jakie meska część ludności miasta poniosła podczas wojny. Nadwyżka kobiet była w Lublinie wyższa od przeciętnej dla wszystkich miast polskich, lecz

Pod względem narodowościowym społeczeństwo Lublina w okresie międzywojennym nie było jednolite. W mieście wyraźnie przeważał element polski. Mieszkańcy narodowości żydowskiej nadal stanowili duży odsetek. Przeprowadzone trzy kolejne spisy ludności w latach 1916, 1921 i 1931 wykazały istotne zmiany w składzie narodowościowym mieszkańców miasta. W okresie piętnastu lat (1916—1931) ludność narodowości polskiej wzrosła o 12,9 proc.